

Sygnatura akt II Ca 1359/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogdan Popielarczyk
Sędziowie:	SO Renata Stępińska (sprawozdawca) SR (del.) Barbara Wypchło - Grymek
Protokolant:	Piotr Łączny

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2013 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. G.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Olkuszu

z dnia 24 kwietnia 2012 r., sygnatura akt I C 323/11

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

II Ca 1359/12

Uzasadnienie wyroku

z dnia 22 lutego 2013 r.

Wyrokiem zaocznym z dnia 24 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w Olkuszu w sprawie do sygn. akt I C 323/11, w punkcie I zasądził od strony pozwanej Powiatu (...) na rzecz powoda P. G. kwotę 425 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2011 r. do dnia zapłaty, w punkcie II zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 107 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a w punkcie III nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Po rozpoznaniu sprzeciwu strony pozwanej, zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Olkuszu w punkcie I utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny z dnia 24 stycznia 2012 roku oraz w punkcie II obciążył stronę pozwaną kosztami procesu w części dotyczącej kosztów sprzeciwu od wyroku zaocznego.

Sąd I instancji na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów ustalił, że powód nabył w drodze umowy cesji z dnia 26 września 2011 roku od M. G. wierzytelność w kwocie 425 złotych wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu pobrania nienależnej opłaty za wydanie karty pojazdu, którą cedent uiścił na rzecz strony pozwanej w związku z pierwszą rejestracją w dniu 11 października 2011 roku na terenie Rzeczypospolitej Polskiej samochodu marki O. (...), który otrzymał numer rejestracyjny (...), a który został nabyty w innym kraju członkowskim Unii Europejskiej. Opłata wynosiła 500 złotych i była zgodna z obowiązującym wówczas § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Pismem z dnia 5 października 2010 roku powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty 425 złotych w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, ale Powiat (...) w piśmie z dnia 17 października 2010 roku odmówił żądaniu zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda było zasadne i dlatego też wyrok zaoczny z dnia 24 stycznia 2012 roku utrzymał w mocy. Ocenę zasadności roszczenia oparł na skutkach wywołanych wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 roku w sprawie o sygn. akt U 6/04 (OTK-A 2006/1/3), zgodnie z którym opłata z tytułu wydania karty pojazdu, przekraczająca kwotę 75 złotych jest nienależna, jako sprzeczna z ustawą z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5) i Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej (art. 217). Podwyższenie opłaty za wydanie karty pojazdu do 500 zł nie pozostaje bowiem w związku z kosztami świadczonej usługi (koszty wyprodukowania karty i jej dystrybucji). Takie rozwiązanie oznacza uregulowanie przez organ wydający akt wykonawczy materii zastrzeżonej do regulacji ustawowej. Opłata w części wynikającej z jej podwyższenia, stanowi daninę publiczną o charakterze podatkowym. § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu jest niezgodny z ustawą, bowiem przez zawyżenie wysokości tej opłaty wykracza poza zakres upoważnienia zawartego w ustawie. W sytuacji stanowienia prawa przez organ władzy wykonawczej, z przekroczeniem umocowania zawartego w ustawie, nie wiąże ono przy orzekaniu sądu powszechnego. Trybunał Konstytucyjny stwierdził co prawda, że kwestionowany § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu utraci moc obowiązującą dopiero od dnia 1 maja 2006 roku, nie oznacza to jednak zdaniem Sądu Rejonowego, że to orzeczenie nie odnosi się do stanów faktycznych powstałych przed tą datą, gdyż przepis ten był niekonstytucyjny od chwili jego wydania, a Trybunał Konstytucyjny jedynie ową niekonstytucyjność stwierdził i uchylił przedmiotowy przepis. Dodatkowo Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie ze stanowiskiem NSA w Warszawie wyrażonym w wyroku z dnia 23 lutego 2006 roku o sygn. akt II OSK 1403/05, Sąd może odmówić zastosowania przepisu rozporządzenia niezgodnego z Konstytucją, również w okresie odroczenia mocy obowiązującej tego przepisu, orzeczonej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Rejonowy powołał się też na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2003 roku, sygn. akt III RN 33/02, w którym wyrażony został pogląd, iż Sąd może w konkretnej sprawie pominąć normę prawną aktu podstawowego niezgodnego z Konstytucją i wydać rozstrzygnięcie wyłącznie na podstawie Konstytucji i ustawy.

W konsekwencji Sąd Rejonowy cytując art. 410 § 2 k.c. uznał, że opłata za kartę pojazdu w kwocie 500 złotych jest świadczeniem nienależnym, gdyż podstawa świadczenia – na skutek powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego – odpadła. Nadto stwierdził, że strona pozwana pobierając od M. G. opłatę za wydanie karty pojazdu w kwocie przewyższającej 75 złotych, bezpodstawnie wzbogacił się jego kosztem. Sąd Rejonowy nie zgodził się z twierdzeniem strony pozwanej, jakoby nie była obecnie wzbogacona, gdyż jako profesjonalista, powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranej kwoty. Jako podstawę wyrzeczenia o odsetkach ustawowych wskazał art. 481 § 1 k.c. Natomiast o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 5 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana, skarżąc go w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną jego wykładnię, w szczególności:

- art. 409 k.c. poprzez stwierdzenie, że jest wzbogacona, gdyż uzyskanej korzyści z tytułu opłaty przewyższającej kwotę 75 złotych nie wyzbyła się;

- art. 77 ust. 3 i ust. 4 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, poprzez uznanie, że Starosta (...) wydający decyzję o rejestracji pojazdów sprowadzonych z zagranicy, mógł pobierać opłatę za kartę pojazdu w wysokości niższej niż podana w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury oraz że mógł samodzielnie ustalić ją na kwotę 75 złotych.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając zarzuty apelacyjne strona pozwana wskazała, że Starosta (...) nie działał bez podstawy prawnej, bowiem do wskazanego przez Trybunał Konstytucyjny momentu utraty mocy obowiązującej § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku, przepis ten stanowił podstawę do pobierania opłaty w określonej w nim wysokości.

Ponadto apelująca podniosła, że wykazała, iż nie jest trwale wzbogacona, gdyż przeznaczyła uzyskaną korzyść na spłatę zobowiązań, a nie mogła liczyć się z obowiązkiem zwrotu opłaty pobranej na podstawie obowiązującego wówczas rozporządzenia. Ewentualną winą za wydanie przepisu niezgodnego z Konstytucją upatrywała po stronie Skarbu Państwa – Ministra Infrastruktury, a nie Starosty, który nie był uprawniony do ustalania wysokości opłaty.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód podniósł, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, sąd związany jest jedynie przepisem rangi ustawowej, a tym samym może odmówić stosowania przepisu rangi podstawowej sprzecznego z ustawą lub Konstytucją, nawet jeżeli orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego odracza utratę mocy obowiązującej tego przepisu. Powód wskazał również, iż § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu był niezgodny z prawem wspólnotowym, czego dowodzi postanowienie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 2007 roku, sygn. akt C-134/07. W konsekwencji świadczenie było nienależne od samego początku, ze względu na pierwszeństwo prawa wspólnotowego. W ocenie powoda, chybiony był także zarzut strony pozwanej, jakoby zużyła nienależne świadczenie w taki sposób, że nie jest już trwale wzbogacona, a to ze względu na fakt, iż wiązałoby się to bezproduktywnym zużyciem, które byłoby dla strony pozwanej naruszeniem zasad gospodarki finansowej. Powód podkreślił, że jednostka samorządu terytorialnego winna była znać prawo wspólnotowe i mieć świadomość sprzeczności z nim ww. rozporządzenia Ministra Infrastruktury.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, Sąd Okręgowy przyjął za własny, gdyż ma on źródło w dowodach, które ocenione zostały zgodnie z wymogami z art. 233 § 1 k.p.c., a nadto nie był on kwestionowany w apelacji.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego, poprzez błędną jego wykładnię, w szczególności art. 409 k.c. oraz art. 77 ust. 3 i ust. 4 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym były bezzasadne.

Trafnie Sąd Rejonowy wskazał, że wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 roku, sygn. akt U 6/04, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji RP oraz z art. 77 ust. 4 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym i odroczył termin utraty mocy obowiązującej tego przepisu do dnia 1 maja 2006 roku. W uzasadnieniu wyroku wskazał, że przepis § 1 ust. 1 ww. rozporządzenia, określający opłatę za kartę pojazdu na kwotę 500 złotych, w zakresie jej zawyżenia ponad 75 złotych, został wydany poza granicami zawartego w art. 77 ust. 4 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym upoważnienia ustawowego. Podkreślił należy, że na podstawie art. 178 Konstytucji RP

sędzia podlega Konstytucji i ustawom. Zgodnie z poglądami judykatury (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2003 roku, III RN 33/02 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 lutego 2006 roku, II OSK 1403/05), gdy akt rangi podstawowej jest nie tylko niezgodny z Konstytucją, ale jednocześnie został wydany z przekroczeniem delegacji ustawowej, Sąd jest uprawniony do niestosowania takiego aktu, a fakt odroczenia mocy obowiązującej wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie ma znaczenia.

Sąd Okręgowy podzielając powyższy pogląd, podobnie jak w innych podobnych sprawach, jakie trafiały na jego wokandę, stoi na stanowisku, że o ile organ administracji nie mógł odmówić stosowania cytowanego wyżej przepisu rozporządzenia w systemie prawnym, o tyle Sąd powszechny mógł odmówić zastosowania tego przepisu w konkretnej sprawie w oparciu o art. 178 Konstytucji RP, a nie w oparciu o wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Należy odróżnić utratę mocy obowiązującej rozporządzenia, od kontroli legalności czynności organu administracji publicznej, stosującego nielegalny przepis takiego rozporządzenia. Pierwsze dotyczy sfery stanowienia prawa, a drugie sfery jego stosowania. W konsekwencji należy uznać, że Sąd Rejonowy miał podstawy do odmowy zastosowania opisanego wyżej przepisu, mimo jego formalnego obowiązywania do dnia 1 maja 2006 r., a tym samym należy przyjąć, że świadczenie M. G. w zakresie kwoty 425 zł na rzecz strony pozwanej było nienależne, jako dokonane bez podstawy prawnej (art. 410 § 2 k.c.), a więc podlegającej zwrotowi z mocy art. 410 § 1 k.c. Wskazać też należy, że w przypadku przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, kwestia winy po stronie pozwanej nie ma znaczenia, więc Powiat (...) nie mógł skutecznie powoływać się na brak możliwości odmowy zastosowania niekonstytucyjnego przepisu.

Do rozważań prawnych poczynionych przez Sąd Rejonowy należy dodać, że istniał też drugi powód niemożności stosowania § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, a mianowicie sprzeczność tego przepisu z prawem wspólnotowym. Jak słusznie zwrócił uwagę powód w odpowiedzi na apelację, Europejski Trybunał Sprawiedliwości postanowieniem z dnia 10 grudnia 2007 roku, sygn. akt C-134/07, stwierdził, że kwestionowany przepis był niezgodny z art. 90 ust. 1 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską, w zakresie w jakim ustanowiona w nim opłata była wyższa od opłaty nakładanej na rejestrujących pojazdy zakupione w Polsce i tu rejestrowane. Zgodnie z art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, przepisy Traktatu stanowią część krajowego porządku prawnego i są bezpośrednio stosowane, a dodatkowo mają pierwszeństwo przed ustawą, w przypadku, gdy nie jest ona z nimi zgodna. Podkreślenia wymaga fakt, iż orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości ma skutek *ex tunc*, czyli wsteczny, co oznacza, że nałożenie opłaty od początku było sprzeczne z prawem unijnym.

Bezasadny był także zarzut naruszenia art. 409 k.c., gdyż uzyskanej korzyści z tytułu opłaty przewyższającej kwotę 75 złotych nie wyzbył się. Sąd Rejonowy nie zawarł bowiem w swoim uzasadnieniu takiego stwierdzenia. Fakt, że Powiat (...) zużył nienależnie pobraną opłatę na realizację swoich zadań ustawowych, tj. jak twierdzi w apelacji przeznaczył ją na spłatę zobowiązań, nie uzasadnia twierdzenia, że nie jest wzbogacony. Gdyby nie pobrał opłaty w nienależnej wysokości, spłata jego zobowiązań byłaby odpowiednio mniejsza, a zatem jest wzbogacony.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zmianami).

Ref. SSR Kozieln - Strukowska Ewa